

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **J. K.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 23 sierpnia 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt X Ka 397/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 26 maja 2021 r., sygn. akt IV K 791/14,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego J. K. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowania kasacyjne obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu radcy prawnego G. B. – Kancelaria Radcy Prawnego G. B. w F. - kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie wyrokiem z dnia 26 maja 2021 r., sygn. IV K 791/14, uznał J. K. za winnego popełniania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn, na podstawie powołanych wyżej przepisów skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w liczbie 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł, przyjmując za podstawę prawną skazania oraz wymiaru kary stan prawny obowiązujący do dnia 8 grudnia 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (pkt II wyroku). Jednocześnie Sąd ten zwolnił J. K. z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa (pkt VIII wyroku).

Apelację od powyższego wyroku złożyła obrońca J. K. podnosząc zarzuty naruszenia:

- przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k.,
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mającego wpływ na wynik sprawy,
- ewentualnie z ostrożności procesowej, przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k.

oraz rażącej niewspółmierności kary w stosunku do czynu popełnionego przez oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 18 października 2022 r., sygn. X Ka 397/22, Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji w mocy w stosunku do oskarżonego J. K. i zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od wskazanego orzeczenia sądu odwoławczego kasację wniósł, obrońca skazanego J. K., formułując zarzut rażących naruszeń prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. obraży art. 6 k.p.k. oraz art. 117 § 2 i 2a k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez przeprowadzenie w dniu 18 października 2022 r. przez Sąd Okręgowy rozprawy apelacyjnej i rozpoznanie apelacji od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 26 maja 2021 r. pomimo usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do wydania przez Sąd odwoławczy wyroku z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony zagwarantowanego m. in. art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.);
2. obraży art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, która skutkowałą pozbawieniem oskarżonego J. K. możliwości obrony swoich praw, w szczególności z uwagi na fakt, iż do skazania J. K. doszło wyłącznie na podstawie pomówień, co skutkowałą zaakceptowaniem dowolnej oceny dowodów przez Sąd odwoławczy w sytuacji, w której w sprawie występowały niewyjaśnione okoliczności, dwuznaczne dowody, a zeznania świadków i współpodejrzanych nie dostarczyły konkretnych i wiarygodnych informacji pozwalających na skazanie J. K. za przypisane mu czyny, co łącznie doprowadziło do pozbawienia przez Sąd odwoławczy prawa oskarżonego do instancyjnej kontroli orzeczeń, które to pozbawienie prawa do kontroli instancyjnej skutkowałą uznaniem, iż J. K. dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia;
3. obraży art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 53 k.k. poprzez błędne uznanie, iż kara orzeczona przez Sąd pierwszej instancji nie nosi znamion rażącej niewspółmierności oraz respektuje dyrektywy określone w art. 53 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, w sytuacji, gdy prawidłowa kontrola instancyjna winna prowadzić do stwierdzenia nieprawidłowego zastosowania wobec J. K. art. 53 k.k. i końcowo do zmiany wymierzonej kary na karę łagodniejszego wymiaru w ramach dyspozycji wynikającej z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego J. K.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania J. K. za czyny mu przypisane w analizowanym postępowaniu i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego z postawionych zarzutów, a dotyczącego przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej pod nieobecność J. K. i naruszenia przez to prawa do obrony J. K., trafnie zauważył Prokurator w odpowiedzi na kasację, że w realiach analizowanej sprawy nie zaistniały przesłanki z art. 117 § 2 i 2a k.k. warunkujące nieprzeprowadzenie czynności procesowej. Nawet biorąc pod uwagę, że w konsekwencji obowiązującego w okresie procedowania sprawy, stanu prawnego - stanu zagrożenia epidemicznego, możliwe było usprawiedliwienie niestawiennictwa przed sądem będącym konsekwencją choroby, bez obligatoryjnego przedłożenia zaświadczenia lekarza sądowego, to i tak usprawiedliwienie to powinno być należyte. Oznacza to, że winno nastąpić w sposób niebudzący wątpliwości co do zaistnienia okoliczności faktycznie uniemożliwiających stronie stawienictwo na rozprawę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., II KK 360/12, OSNKW 2013, z. 9, poz. 78). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy mające dokumentować okoliczność niemożności stawienia się skazanego na rozprawę apelacyjną zaświadczenie lekarskie dotyczyło niezdolności J. K. do pracy, a nie do uczestniczenia w rozprawie, ponieważ zawierało informację, że był on niezdolny do pracy, przy czym mógł chodzić. Okoliczność niemożliwości uczestniczenia w rozprawie nie została także uprawdopodobniona w żaden inny sposób. Za taki nie można bowiem uznać dokumentacji medycznej w zakresie udzielenia J. K. pomocy medycznej w konsekwencji urazu palców dłoni. Nie ma bowiem w jej treści jakichkolwiek wskazań w zakresie dalszego sposobu leczenia powodującego, że J. K. nie może stawić się na rozprawę.

Odnosząc się do drugiego sformułowanego przez skarżącego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu, przeprowadzenia nieprawidłowej kontroli odwoławczej, poprzez zaakceptowanie wadliwej i sprzecznej z dyspozycją art. 7 k.p.k. oceny zakwestionowanego w kasacji materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego J. K. oraz zeznań świadka P. F., stwierdzić należy, że autor kasacji nie ma racji co do braku dowodów uzasadniających skazanie wyżej wymienionego za zarzucany mu czyn. Sąd drugiej instancji prawidłowo wywiązał się z obowiązku dokonania kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Rejonowego, wyczerpująco odnosząc się do zastrzeżeń sformułowanych przez obrońcę skazanego w zwyczajnym środku zaskarżenia. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut kasacji sformułował natomiast opierając się na założeniu, że jako wiarygodne należało uznać inne osobowe źródła dowodowe, niż przyjęły to Sądy obu instancji. Tymczasem w uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd odwoławczy wystarczająco wskazał, dlaczego zgadza się i nie kwestionuje oceny depozycji P. F., które pozwoliły na przypisanie winy skazanemu J. K., a które mają w ocenie strony skarżącej charakter pomówień, wynikających z procesowego interesu tego świadka w skorzystaniu z dobrodziejstwa łagodniejszego wymiaru kary. W tym miejscu należy przypomnieć skarżącemu, że odgrywający w rozpatrywanej sprawie bardzo istotną rolę dowód z zeznań P. F., będący dowodem z pomówienia, obciążającym inną osobę odpowiedzialnością za przestępstwo, jest w procesie karnym dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami. Nie może być zatem uznany automatycznie za dowód „niepełnowartościowy” i traktowany jako fałszywe oskarżenie. Nadto wypada także przytoczyć w kontekście czynionych wywodów treść jednego z judykatów Sądu Najwyższego wskazującego, że „Podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd - po ich rozważeniu - nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2021 roku, sygn. III KK 10/21).

Trafnie wskazał także Sąd drugiej instancji w zredagowanym uzasadnieniu swojej decyzji procesowej, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia skazanego J. K., konfrontując je ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym ze wskazanymi w apelacji dowodami, tj. depozycjami złożonymi przez R. P., P. W., M. O. D., P. Z., G. M., M. S. oraz M. F. zasadnie w konsekwencji uznając, iż wyjaśnienia J. K. w zakresie braku sprawstwa nie zasługują na obdarzenie walorem wiarygodności.

Nie spotkał się z aprobatą Sądu Najwyższego także trzeci z zarzutów sformułowanych w kasacji, kwestionujący prawidłowość dokonanej przez Sąd drugiej instancji kontroli instancyjnej w zakresie wymierzenia kary za przypisane skazanemu J. K. przestępstwo. W tym przypadku Sąd Najwyższy nie widzi, wobec dokonanych wyczerpująco w części zatytułowanej „Zarzut 6.”, wywodów uzasadnienia Sądu Okręgowego, dotyczących wszystkich tych okoliczności, które wzięte powinny zostać pod uwagę przy miarkowaniu wysokości kary orzekanej w postępowaniu karnym, a w szczególności trafnego zwrócenia uwagi, na dotychczasowy sposób życia i przeszłość kryminalną J. K., konieczności szerszego odnoszenia się do tego zarzutu. Jednocześnie warto także zauważyć w tym miejscu, że trudno potraktować ostatni z zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, który pozornie wskazuje na rzekome naruszenie prawa procesowego, inaczej niż zarzut rażącej niewspółmierności kary, który wobec jednoznacznej treści art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. jest po prostu zarzutem niedopuszczalnym do podniesienia w kasacji.

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się w postępowaniu apelacyjnym żadnego uchybienia, które mogłoby skutkować uwzględnieniem kasacji.

Sytuacja życiowa skazanego J. K. przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.

Rozstrzygnięcie zaś o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego – radcy prawnego G. B. za sporządzenie i wniesienie kasacji znajduje podstawę prawną w treści art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. 2022.1166). Określając wysokość wynagrodzenia – za sporządzenie i

wniesienie kasacji w sprawie, w której orzeczenie w pierwszej instancji wydał sąd rejonowy – Sąd Najwyższy kierował się również treścią § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j.: Dz. U. 2019.68 ze zm.)

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

K.K.]

[ms]